

UZASADNIENIE

E. N. (1) został obwiniony o to, że:

w okresie od 04 czerwca 2020 roku od godziny 23:00 do dnia 06 czerwca 2020 roku do godziny porannej w miejscowości R. ulica (...), gmina R., powiatu (...) umyślnie uszkodził nienależący do niego ogród warzywny ten sposób, że korzystając z zabawki dziecięcej tak zwanej psikawki wypełnionej nieznaną substancją dokonał opryskania roślin w postaci warzyw, owoców, kwiatów w wyniku czego rośliny te obumarły – zeschły powodując straty na szkodę Państwa O.;

tj. o wykroczenie z art. 150 kw

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzeni T. i M. małż. O. zamieszkują w miejscowości R. przy ulicy (...) w domu jednorodzinnym Obok nich w bezpośredniej sąsiedztwie znajduje się budynek wielorodzinny, w którym zamieszkuje obwiniony E. N. (1) wraz ze swą rodziną. Pokrzywdzeni T. i M. małż. O. od kilkunastu lat są skłóceni ze wszystkimi lokatorami pobliskiego budynku i sąsiadami. Przeszkadza im hałas oraz to, że w czasie pandemii C.-19, sąsiedzi zbierają się na podwórku, czy to w pobliżu ich działki, gdzie jest tam głośno, że mają spożywać m.in. alkohol, że nie noszą maseczek, generalnie nie stosują się do „obostrzeń” itd.

Pokrzywdzeni na terenie swej działki prowadzą ogródek warzywny ze szklarnią, w której są posadzone kwiatki, warzywa i owoce. Na początku miesiąca czerwca 2020 roku pokrzywdzeni pracowali w swoim ogródku warzywny, nawożąc między innymi niektóre warzywa. Po 06 czerwca 2020 roku pokrzywdzeni ujawnili, że ich rośliny z ogródka zostały spryskane jakąś substancją chemiczną, w wyniku czego część roślin, kwiatów uschła.

Pokrzywdzeni dopiero w dniu 16 czerwca 2020 roku zgłosili po raz pierwszy w/w fakt opryskania ich roślin w ogródku, a policyjne oględziny ogródka warzywnego zostały dokonane dopiero w dniu 02 lipca 2020 roku.

/dowód: wyjaśnienia obwinionego E. N. k. 128 verte-129;

zeznania świadka K. B. k.130, Częściowo zeznania świadków: T. O. k. 129-129verte, 30-31, 28, 42-43, M. O. k.129verte, 44-45, Protokół oględzin miejsca – k., 27; Protokół zatrzymania rzeczy – k. 48-49; Spis i opis rzeczy – k. 50; Pismo – k. 55; Akta sprawy (...), (...) /

Obwiniony E. N. (1) ma 61 lat. Posiada wykształcenie podstawowe, z zawodu jest operator maszyn, jest zatrudniony w firmie (...) z wynagrodzeniem 2650 zł netto. Obwiniony jest kawalerem, pozostaje w związku konkubenckim, ma jedno dziecko w wieku 16 lat na utrzymaniu. Z majątku posiada jedynie udział we współwłasności nieruchomości położonej w P., nie był karany.

/dowód: dane podane przez obwinionego- k. 127/

Obwiniony E. N. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W wyjaśnieniach złożonych podał, iż o 5 rano wyjeżdżał do pracy do Ł.. Pracował wtedy w poprzedniej pracy. Od 23 do 5 rano to jest nie do pomyślenia żebym on zamiast się wyspać chodził i robił szkodę. To są pomówienia. Ma konflikt z panem O. od dłuższego czasu. To on jest nękany. Wzywają go na komendę, jest wzywana policja. On ma rodzinę na utrzymaniu i nie może sobie pozwolić na jakieś ekscesy. Jego na to nie stać. On się o tym dowiedział dopiero jak przyjechała policja i oglądali ogród. Od policjantów dowiedział się, że jest opryskane. On tego nie zrobił, nie wiem jaki by był cel tego. Jeżeli on wychodzi wieczorem i jest telefon na policję, to dlaczego jak mnie widzieli, że opryskuję nie dzwonili. On jest w trudnej sytuacji bo muszę udowodnić, że wtedy spałem w domu.

/dowód: wyjaśnienia obwinionego E. N. (2) k. 128 verte-129/

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

W niniejszej sprawie Sąd dysponował dwoma przeciwnymi, wzajemnie wykluczającymi się, zaprzeczającymi się dowodami osobowymi w postaci zeznań pokrzywdzonych oraz wyjaśnień obwinionego i zeznań świadka konkubiny obwinionego. Dowód rzeczowy w postaci oględzin policyjnych (miesiąc po zdarzeniu) i zabezpieczona psikawka-zabawka, nie wnosiły nic istotnego do sprawy poza stwierdzeniem uschnięcia części roślin w ogródku warzywnym pokrzywdzonych. Do zeznań pokrzywdzonych należało podejść z bardzo dużą rezerwą i ostrożnością zważywszy, iż w/w chorują obydwój na chorobę psychiczną pod postacią utrwalonych zaburzeń urojeniowych i prezentują paranoiczne zaburzenia osobowości (...)(...), co mogło mieć wpływ na postrzeganie i odtwarzanie faktów. Nadto pokrzywdzeni od kilku lat są skłóceni prawie ze wszystkimi sąsiadami, wręcz mają opinię „uciążliwych” sąsiadów. Jednocześnie zeznania pokrzywdzonych nie zasługiwały na walor wiarygodności, albowiem w/w zeznania były niespójne, nielogiczne i wzajemnie stały ze sobą w sprzeczności. Trudno przyjąć, iż obydwój pokrzywdzeni wręcz czatowali w nocy i w dzień, aby zlokalizować sprawcę czyhającego z dziecięcą piskawką, aby zniszczyć ich ogródek warzywny. Tak naprawdę w sprawie nie było żadnych obiektywnych dowodów sprawstwa obwinionego, poza głośnymi pomówieniami i zarzutami pokrzywdzonych. Zresztą 99% zeznań pokrzywdzonych dotyczyło w ogóle innych kwestii wrażliwych dla nich, a mianowicie: ich niezadowolonia z sąsiedztwa, z zachowania sąsiadów, zbierania się ich w pobliżu ich działki, głośnych zachowań, zakłócania im spokoju, ewentualnego spożywania alkoholu, nie noszenia maseczek, generalnie nie stosowania się do „obostrzeń” Covid 19, dopalania rac, w sylwestra itd. Nie bez znaczenia był fakt, iż oględziny przedmiotowego ogródka dokonano dopiero miesiącu do potencjalnej daty, a samo zgłoszenie przez pokrzywdzonych odbyło się po 10 dniach (16.06). Samo posiadanie „piskawki” jako rzekomego narzędzia czynu przez obwinionego niczego nie dowodzi. Dlatego Sąd uznał wyjaśnienia obwinionego za wiarygodne, gdyż od początku były one spójne i logiczne, a nadto znajdowały uzupełnienie w zeznaniach jego konkubiny.

Niewątpliwie część roślin uschła, uległa wypaleniu w ogródku warzywnym pokrzywdzonych, ale nie można wykluczyć też tego, że doszło do tego wskutek działania samych pokrzywdzonych, którzy kilka dni wcześniej nawozili te rośliny i mogli zastosować niewłaściwe proporcje co do nawozów, co mogło wypalić i uszkodzić rośliny, bez żadnej ingerencji z zewnątrz.

Reasumując rozważania w/w, należy podnieść, iż brak jest wystarczających i przekonujących dowodów sprawstwa obwinionego. Dlatego też na podstawie zebranego materiału aktowego i sprzeczności osobowych źródeł dowodowych, których nie dało się ostatecznie zweryfikować chociażby z powodu braku innych dowodów rzeczowych, Sąd na zasadzie art. 5 § 2 kpkw zw. z art. 8 kpow nie dających się wyjaśnić wątpliwości co do sprawstwa obwinionego poczytał mu na jego korzyść i uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu.